

KRONIKA

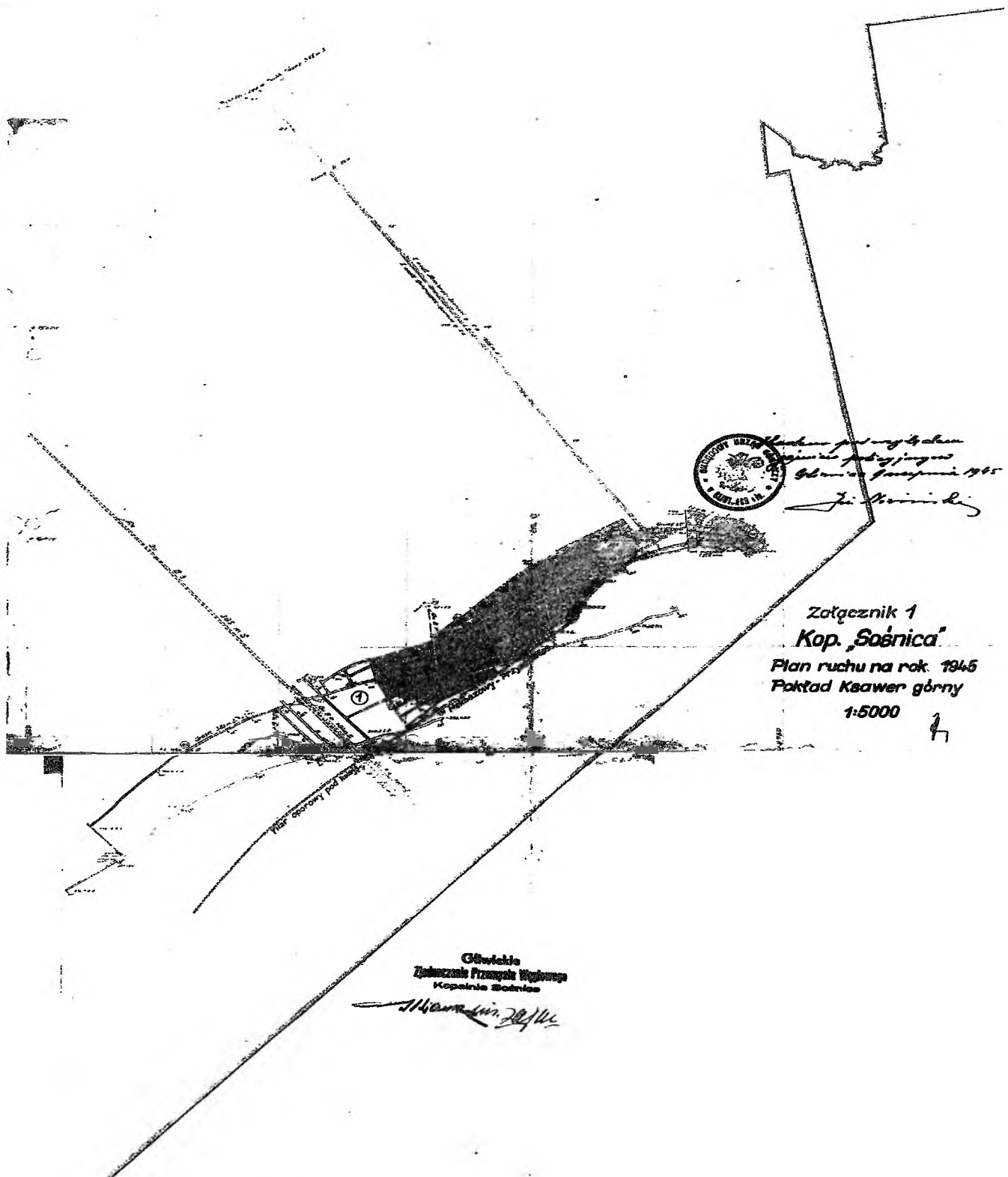


OKRĘGOWEGO URZĘDU
GÓRNICZEGO

W
GLIWICACH



GLIWICE 2005



*Wzrost pod względem
głównie pod względem
głównie pod względem 1945
J. Krawiec*

Zatęcznik 1
Kop. „Sośnica”

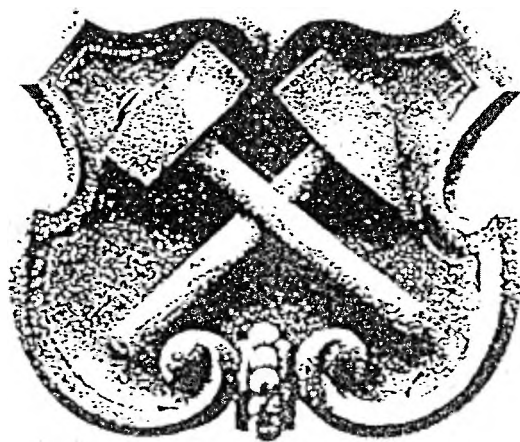
Plan ruchu na rok 1945
Paktad Ksawer górny
1:5000

4

Otwierka
Zabudowa Przeglądu Węglowego
Kopalinia Sośnica

W. Krawiec 20/45

KRONIKA
OKRĘGOWEGO URZĘDU
GÓRNICZEGO
W
GLIWICACH



Gliwice 2005

Jest w Gliwicach, w starej dzielnicy Trynek, pomiędzy boiskami szkolnymi i resztkami ogrodów, przy ul. Jasnej 31, długi, popielaty, socrealistyczny budynek o charakterystycznej architekturze lat 70 minionego – XX – wieku. W budynku tym na pierwszym piętrze, a i na parterze, za szklanymi drzwiami mieści się Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach.

Działalność swą Urząd ten, w swym obecnym kształcie, rozpoczął 15 października roku 2002, w wyniku połączenia z Okręgowym Urzędem Górniczym w Bytomiu. Do tego dnia obydwie Urzędy jak dwa filary tej samej, odpornej na wichry czasu, budowli, działały niezależnie.

Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach rozpoczął działalność w maju 1945 roku - 60 lat temu, a niewiele później, bo 8 października 1946 r. rozpoczął swą pracę Okręgowy Urząd Górniczy w Bytomiu.

W tym sześćdziesięcioleciu zmieniały się czasy, systemy, prawa i poglądy, przychodzili i odchodzili ludzie, a górnictwo, ze sztuki górniczej, stało się przemysłem wydobywczym...

60 lat istnienia stwarza sposobność do refleksji. Spójrzmy przeto wstecz...



HISTORIA

*Szczwarty Artikuł
Co za Urząd a Poręczenie jest Hetmańskie*

*Do wszystkiego Dobrego wieść, złe karać,
a Dobre miłować...*

ORDUNEK GÓRNY- 1528

HISTORIA ZAMIERZCHŁA

Czterysta siedemdziesiąt siedem lat mija od chwili, kiedy to ostatni z Piastów, książę Jan na Opolu, kładł podwaliny pod wielkie dzieło gospodarcze Górnego Śląska. W prastarym kraju kuźnicy, kłosa i młota, w kolebce dzisiejszego wielkiego przemysłu, w Tarnowskich Górach, rok 1528 rozpoczął nową erę w dziejach górnośląskiego górnictwa.

Na przełomie epok, u schyłku wieków średnich, u początków czasów nowożytnych, gdy śmiali żeglarze nowe odkrywali lądy, gdy ginęły przeżyte systemy, a nowy duch wiał nad starą Europą, na ziemi śląskiej, tam gdzie obecnie położone jest miasto Tarnowskie Góry, odkryto bogate złoża kruszców. Nastąpił najświetniejszy okres górnictwa w ziemi bytomskiej. Najpoważniejszym twórcą i krzewicielem tego górnictwa był książę Jan Opolski, który w 1526 roku nadał na swoich ziemiach tzw.

„wolność górniczą”, a w środę po św. Marcinie Roku Pańskiego 1528 erygował słynną ordynację „Ordunek Górny”, fundament, na którym już piąte stulecie opiera się polskie górnictwo.

W „Ordunku Górnym”-pierwszej polskiej ustawie górniczej spotykamy pierwszych urzędników górniczych i pierwszy urząd górniczy. Urzędowi owemu Jan na Opolu nadał w roku 1529 herb, który odtąd widniał zawsze na pieczęciach tegoż Urzędu.



Herb urzędu górniczego z roku 1529

Historyczne dzieje Śląska są ogólnie znane. Ziemie - bytomska, gliwicka i tarnogórska po różnych kolejach losu znalazły się pod panowaniem pruskim, a górnictwo pod nadzorem Królewskiego Pruskiego Urzędu Górniczego we Wrocławiu - Königlichen Preussische Oberbergamt zu Breslau. Tak było do końca I-szej wojny światowej.

HISTORIA BLIŻSZA

Po zakończeniu I-szej wojny światowej, po dniach chwały zwycięstw i goryczy bezsilności Powstań Śląskich, obce racje polityczne podzieliły domenę Jana na Opolu; Bytom i Gliwice pozostały w Niemczech, Tarnowskie Góry i okoliczne miasta i gminy znalazły się w granicach odrodzonej Polski.

Kopalnie działające w granicach Bytomia i Gliwic do roku 1944 nadzorowane były nadal przez urząd, który co prawda stracił określenie królewski,

ale nadal był Pruskim Urzędem Górniczym we Wrocławiu - Preussische Oberbergamt zu Breslau. Istnieją dokumenty, z których wynika, że na terenie Bytomia nadzór górniczy spełniali ponadto:

- Pierwszy radca górniczy rejonu górniczego Bytom pieczętujący się pieczęcią Der Erste Bergrat des Bergreviers Beuthen,

- Pruski rejonowy urzędnik rejonu górniczego Bytom - Południe z pieczęcią Der Pruessische Revierbeamte des Bergreviers Beuthen - Süd,

- Pruski rejonowy urzędnik rejonu górniczego Bytom - Północ z pieczęcią Der Preussische Revierbeamte des Bergreviers Beuthen - Nord.

Z dokumentów tych wynika także, że do roku 1944 istniał i działał Urząd Górniczy Bytom - Południe - Bergamt Beuthen - Süd.

Niestety autorzy niniejszej Kroniki nie dotarli do dokumentów źródłowych w odniesieniu do rejonu Gliwic. Należy jednak domniemywać, że i tutaj nadzór górniczy sprawowany był podobnie.

W tym czasie, w polskiej części Śląska, rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 28 września 1935 roku ustanowiono, jako podległe Wyższemu Urzędowi Górniczemu w Katowicach, cztery okręgowe urzędy górnicze w Chorzowie, Katowicach, Rybniku i Tarnowskich Górach.

Terytorialna właściwość urzędów najbliższych Bytomowi i Gliwicom obejmowała:

Dla Okręgowego Urzędu Górniczego w Chorzowie - część miasta Chorzowa, gminy: Bykowina, Halemba, Kłodnica i Kochłowice z powiatu katowickiego, gminy: Chropaczów, Godula, Nowy Bytom, Orzegów, Ruda, Świętochłowice i część Łagiewnik z powiatu świętochłowickiego.

Dla Okręgowego Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach, część miasta Chorzowa, miasto Siemianowice Śląskie, gminy: Brzeziny, Brzozowice, Dąbrówka Wielka, Kamień, Piekary Śląskie i Łagiewniki z powiatu świętochłowickiego oraz powiaty: lubliniecki i tarnogórski z miastem Tarnowskie Góry.

HISTORIA NAJBLIŻSZA

Jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej, a bezpośrednio po wyzwoleniu Gliwic, w styczniu 1945 r. Ministerstwo Przemysłu – Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w dniu 24 lutego 1945 r. podjął decyzję o objęciu zarządem państwowym pozostawionego przez wycofujących się Niemców majątku obejmującego między innymi przedsiębiorstwa górnicze. Brak dokumentu nie pozwala „kronikarzom” na precyzyjne określenie daty utworzenia Okręgowego Urzędu Górniczego w Gliwicach, jednak jak wynika z dostępnych materiałów już w maju roku 1945 Urząd działał, pozostawiając ślad swojej działalności, a mianowicie zatwierdzenia osób dozoru.

Pierwszą oficjalną dostępną decyzją o powołaniu Okręgowego Urzędu Górniczego w Gliwicach jest zarządzenie Rady Ministrów z dnia 8 października 1946 r., które poprzedzone zostało rozporządzeniem z dnia 18 lipca 1946 r. o utworzeniu 2-ch Wyższych Urzędów Górniczych z siedzibami w Katowicach i w Krakowie.

Ówczesna siedziba Urzędu mieściła się w Gliwicach przy ul. Wrocławskiej 16, a jego Naczelnikiem był inż. Stanisław Niziński.

Z zachowanych archiwalnych dokumentów, opastych „Ksiąg Kopalnianych”, w których wpisywano decyzje i zarządzenia urzędu górniczego wynika, że już w lipcu 1945 roku prowadzona była na terenie miast Tarnowskie Góry i Bytom działalność Okręgowego Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach.

W okresie tym Naczelnikiem Urzędu w Tarnowskich Górach był inż. Witold Miklaszewski. Od sierpnia 1945 roku działa także Okręgowy Urząd Górniczy w Bytomiu kierowany również przez inż. Miklaszewskiego. Z dokumentów wynika, że Urząd mieścił się w Bytomiu w lokalu przy ul. Chrzanowskiego 5. W odnalezionych dokumentach nie natrafiono jednak na jakikolwiek akt prawny w sprawie powołania w roku 1945 Okręgowego Urzędu Górniczego w Bytomiu.

Prawne uregulowanie działalności urzędów górniczych znalazło swój wyraz w przytoczonym powyżej rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 października 1946 roku ustalającym siedziby i właściwości terytorialne okręgowych urzędów górniczych.

W rozporządzeniu tym powołano w obwodzie Wyższego Urzędu w Katowicach siedziby 9-ciu okręgowych urzędów górniczych oraz określono ich właściwości miejscowe. Powstały wtedy między innymi Okręgowe Urzędy

Górnice w Bytomiu, Gliwicach i w Chorzowie. Rozporządzenie nie powołało już Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach.

Rozporządzeniem Ministra Górnictwa z 3 stycznia 1952 roku dokonano zmiany w zakresie siedzib i właściwości miejscowej okręgowych urzędów górniczych.

Nowopowołany Okręgowy Urząd Górniczy w Rudzie z siedzibą w Chorzowie objął obszary między innymi miasta Ruda Śląska i części miasta Bytomia, a Okręgowy Urząd Górniczy w Zabrze objął obszary miasta Zabrze i także niewielki fragment Bytomia.

W roku 1955 rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 17 maja dokonano kolejnej zmiany siedzib i właściwości miejscowej okręgowych urzędów górniczych. W myśl tego rozporządzenia Okręgowy Urząd Górniczy w Chorzowie, obejmował obszary Siemianowic Śląskich i Świętochłowic oraz części Bytomia i Chorzowa, a Okręgowy Urząd Górniczy w Rudzie Śląskiej z siedzibą w Chorzowie obejmował między innymi miasta Ruda i Nowy Bytom oraz część miasta Bytomia.

Jeszcze w roku 1955 na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 21 grudnia Urząd ten uzyskał ostateczną siedzibę w Rudzie Śląskiej.

Urzędy Górnicze w Chorzowie, w Rudzie Śląskiej i w Zabrze zakończyły swoją działalność na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 maja 1965 roku. Osoby kierownictwa i pracownicy zlikwidowanego Urzędu w Rudzie Śląskiej podjęli pracę w Okręgowym Urzędzie Górniczym w Bytomiu, który objął nadzorem zakłady górnicze nadzorowane dotychczas przez Urząd w Rudzie Śląskiej. Podobne działania podjęto w Gliwicach przenosząc do Urzędu w Gliwicach kadrę zlikwidowanego Urzędu w Zabrze.

KRONIKA

Nil desperandum
HORACY „Pieśni”

Jak już uprzednio na kartach niniejszego „dzieła” napisano, Okręgowym Urzędem Górniczym w Gliwicach dowodził od pierwszych dni istnienia Naczelnik inż. Stanisław Niziński i prowadził go do maja 1952 roku. Siedziba Urzędu znajdowała się w przy ul. Wrocławskiej 16. Urząd swym działaniem obejmował obszary Gliwic, Zabrza i części Bytomia. Nadzorował kopalnie: „Miechowice” w Bytomiu, „Jadwiga”, „Rokitnika”, „Mikulczyce”, „Ludwik”, „Concordia”, „Makoszowy”, „Zabrze-Wschód”, „Zabrze-Zachód” w Zabrzu oraz kopalnie „Gliwice” i „Sośnica” w Gliwicach, a także podziemną kopalnię gipsu w Dzierżysławiu oraz zakłady odkrywkowe i wiercenia. Od 1950 roku Urząd nadzorował kopalnię „Knurów” w Knurowie, a od 1951 roku kopalnię „Bielszowice” w Bielszowicach – dzisiaj dzielnicy Rudy Śląskiej.

Jak już uprzednio także napisano, Okręgowy Urząd Górniczy w Bytomiu powstał na mocy rozporządzenia Ministra Przemysłu z dnia 8 października 1946 roku i działaniem swym objął obszary miasta Bytomia oraz części powiatów bytomskiego i tarnogórskiego. Urzędem kierował wtedy - najprawdopodobniej do końca stycznia 1953 roku - Naczelnik inż. Witold Miklaszewski a jego zastępcą - jak wydają się wskazywać dokumenty odgrzebane w przepaściach archiwów i zapomnianych szuflad - był inspektor górniczy mgr inż. Walerian Skorczyński. Urząd nadzorował wtedy kopalnie węgla: „Bytom”, „Centrum”, „Rozbark”, „Bobrek”, „Łagiewniki” i „Szombierki” w Bytomiu, „Radzionków” w Radzionkowie, „Walenty-Wawel” i „Paweł” w Rudzie, „Karol” w Orzegowie, „Wanda-Lech” i „Pokój” w Nowym Bytomiu, „Nowy Wirek” w Kochłowicach, „Bielszowice” w Bielszowicach, „Julian” w

Piekarach Śląskich, „Andaluzja” w Brzezinach Śląskich oraz 4 kopalnie rud cynku i ołowiu prowadzące działalność na terenie Bytomia, Piekar Śląskich i Brzeziny Śląskich.

Rozporządzenie Ministra Górnictwa z 3 stycznia 1952 roku zmieniło terytorialny zasięg działania Urzędu w Bytomiu, nadając Mu jurysdykcję nad miastem Bytomiem, częścią Chorzowa i częścią powiatu tarnogórskiego.

W dniu 23 stycznia 1952 roku utworzony został OUG w Zabrzu z siedzibą przy ul. Wolności, obejmując swym działaniem obszar Zabrze oraz OUG w Rudzie Śląskiej z siedzibą w Chorzowie, a następnie w Rudzie Śląskiej, obejmując swym działaniem miasta Ruda i Nowy Bytom oraz część Bytomia.

W maju 1952 roku naczelnikiem Urzędu w Gliwicach został inż. Felicjan Gadowski i poprowadził Go do czerwca 1955 roku, od października 1954 już jako dyrektor. W roku 1952 ruszyła budowa kopalni „Halemba” w Halembie.

W lutym 1953 roku naczelnikiem OUG w Bytomiu został mgr inż. Walerian Skorczyński i na tym stanowisku prowadził Go do października 1954 roku, kiedy to mianowany został dyrektorem i prowadził Urząd do lipca 1957 roku.

W maju 1953 roku miało miejsce doniesienie dla górnictwa, a więc i dla Urzędów zdarzenie - wszedł w życie Dekret - Prawo Górnicze.

Bogaty w rozporządzenia i zmiany rok 1955 dotknął Urząd w Bytomiu tylko raz - rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 17 maja rozszerzając jego terytorialną właściwość na cały powiat tarnogórski.

W czerwcu 1955 roku dyrektorem Urzędu w Gliwicach zostaje inż. Władysław Koniakowski i funkcję tę będzie pełnił do marca 1957 roku.

W roku 1956 kopalnie Zabrze-Wschód i Zabrze-Zachód po połączeniu tworzą kopalnię „Zabrze”. W roku 1959 rozpoczęto w Knurowie budowę kopalni „Szczygłowice”, podporządkowując ją OUG w Gliwicach.

W tym czasie - od roku 1957 - dyrektorem Okręgowego Urzędu Górniczego w Bytomiu był mgr inż. Bronisław Rudnicki, a dyrektorem OUG w Gliwicach - początkowo w okresie od kwietnia do września 1957 inż. Zbigniew Goła, a następnie od października 1957 roku mgr inż. Antoni Jezioro. Urząd uzyskuje w tych latach swoją długoletnią siedzibę, przy ul. Strzody 2.

Rok 1965 przyniósł Urzędowi kolejne zmiany; zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 maja terytorialna właściwość Urzędu bytomskiego objęła obok powiatu tarnogórskiego (bo wtedy jeszcze były powiaty), miasta Bytom i Ruda Śląska oraz część Chorzowa, a Urzędu gliwickiego oprócz powiatu gliwickiego i mikołowskiego miasta Gliwice, Zabrze i Mikołów, a także terytorium województwa opolskiego. W roku tym – jak już uprzednio napisano – zlikwidowane zostają Urzędy w Zabrzu i Rudzie Śląskiej.

W latach tych tryby czasu miały nieubłagane. Będąc w nadzorze OUG w Gliwicach kopalnie Ludwik i Concordia zostają połączone tworząc kopalnię „Ludwik-Concordia”, a z połączenia Rokitnicy i Mikulczyc powstaje kopalnia „Mikulczyce-Rokitnica”. W maju 1965 roku dyrektorem Urzędu w Gliwicach zostaje mgr inż. Władysław Pieńkowski.

Urząd Górniczy w Bytomiu od roku 1960 mieścił się w lokalu przy ul. Moniuszki 26. W tym czasie nadzorował 13-cie kopalń węgla kamiennego Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, 4-ry kopalnie rudy cynku i ołowiu Zakładów Górniczo--Hutniczych „Orzeł Biały”, sztolnię „Czarnego Pstrąga” oraz dwie kopalnie odkrywkowe Górniczych Zakładów Dolomitowych.

Wszystkie te zakłady górnicze znajdowały się na terenie Bytomia, Rudy Śląskiej, Piekar Śląskich i Tarnowskich Gór. W latach 1960-1976 Urząd w Bytomiu nadzorował unikalną na skalę europejską, a być może i światową, rekonstrukcję dawnej kopalni rud cynku, ołowiu i srebra. Oprócz rekonstrukcji i zabezpieczania starych wyrobisk górniczych kopalni „Zabytkowej” w Tarnowskich Górach, trwały tam prace związane z budową podstawowych urządzeń i obiektów tego zakładu. Przeżył tu Urząd także – jak każdą zresztą śmierć w podziemiach kopalń – tragiczną śmierć inż. Garusa, pierwszego kierownika rekonstrukcji dzisiejszej, budzącej zachwyt tysięcy ludzi, trasy wycieczkowej. Dyrektor Urzędu z wielkim zaangażowaniem uczestniczył również w działalności Komitetu Doradczego Budowy Kopalni „Zabytkowej”. Kadencja dyrektora Rudnickiego zakończyła się w marcu 1966 roku.

W pracy Urzędu Górniczego w Gliwicach znać daje o sobie duch zmian; w 1966 zapada decyzja o budowie w Ornontowicach kopalni „Budryk”; oczywistym jest, że nadzór nad budową tej kopalni stanowi Urząd w Gliwicach. W 1967 roku z wydzielonych części kopalń Makoszowy i Zabrze utworzono Kopalnię

Doświadczalną Węgla Kamiennego „M-300” w Zabrzu. Jednostką nadrzędną tej kopalni były Zakłady Konstrukcyjno-Mechaniczne PW w Gliwicach, obecne Centrum Mechanizacji Górnictwa „Komag”. W roku 1970 rozpoczyna się kilkuletni proces łączenia kopalń zabrzańskich: z połączenia Ludwika-Concordii z Mikulczycami-Rokitnicą powstaje „Rokitnica”, która w 1973 zostaje połączona z Jadwigą – przemianowaną wcześniej na Pstrowski – i już jako „Pstrowski” fedruje w Rokitnicy. Rusza także łączenie kopalń w obszarze działania Urzędu w Bytomiu; Kopalnia „Walenty-Wawel” łączy się z kopalnią „Paweł” i działa pod nazwą „Wawel”, rozpoczyna się także łączenie kopalń „Karol” i „Szombierki” oraz „Wanda-Lech” i „Pokój”. Jak widać pomysł likwidacji kopalń przez łączenie to „patent” stary, tyle że ówczesny duch zmian miewał – przynajmniej w tym względzie – łagodniejsze oblicze.

W kwietniu roku 1966 dyrektorem Urzędu w Bytomiu mianowany został mgr inż. Tadeusz Zygałłowicz.

W roku 1967, starą i ciasną siedzibą Urzędu przy ul. Moniuszki 26, w której królowały słynne „ radcowskie ” fotele, będące później ozdobą Odwoławczej Komisji d/s Szkód Górniczych w Katowicach, zamieniono na przestronniejszy lokal w budynku przy ul. - ówczesnie- Koniewa 2a.

W grudniu 1973 mgr inż. Tadeusz Zygałłowicz został dyrektorem OUG w Katowicach, by w niedługim czasie objąć stanowisko V-prezesa Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, a dyrektorem Urzędu został mgr inż. Kazimierz Sęsiadek.

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 października roku 1975 dokonano kolejnej - ale jak czas pokazał, nie ostatniej -zmiany siedzib i miejscowych właściwości okręgowych urzędów górniczych. Urząd w Bytomiu pod swoje skrzydła dostał oprócz Bytomia, Piekar Śląskich, całą Rudę Śląską i Tarnowskie Góry oraz gminy Swierklaniec, Tapkowice, Tworóg i Zbrostawice. W październiku 1975 Urząd w Gliwicach oddał siostrzanemu Urzędowi w Bytomiu nadzór nad kopalnią Miechowice w Bytomiu oraz kopalnią Bielszowice w Rudzie Śląskiej. Ta ostatnia wkrótce, bo już w 1976 roku po połączeniu z kopalnią Zabrze, jako kopalnia „Zabrze-Bielszowice” wróciła pod opiekuńcze skrzydła Urzędu w Gliwicach. Jak widać duch zmian czuwał skutecznie. W roku 1968 na emeryturę odszedł dyrektor Pieńkowski, a jego miejsce w OUG w Gliwicach zajął mgr inż. Jan Zbigniew Ligeza.

W grudniu 1976 dyrektor Sęsiadek wydał zezwolenie na oddanie do

ruchu dla celów turystycznych Kopalni „Zabytkowej” w Tarnowskich Górach, zatwierdzając jednocześnie pierwszy plan ruchu tego fascynującego zakładu.

Prezes Rady Ministrów czuwał. Swoim rozporządzeniem z 23 maja roku 1977 usunął Piekary Śląskie z właściwości Urzędu w Bytomiu, co spowodowało, że tym świętym miastem wraz z kopalniami „Julian”, „Andaluzja” oraz kopalniami ZGH „Orzeł Biały” zaopiekował się Urząd Górniczy w Sosnowcu. Czuwał także duch zmian i aby Urzędowi w Gliwicach też za dobrze nie było, od lipca 1977 pod nadzór tegoż Urzędu przeszła kopalnia „Dębieńsko” w Leszczynach.

W roku pańskim 1978, pamiętnym dla Bytomia wielką akcją podsadzania pustek po eksploatacji rud cynku i ołowiu, dokonano manewru zwanego „roszadą”. Otóż dyrektor Sasiadek odszedł do Urzędu w Gliwicach, z którego do Bytomia przyszedł dyrektor Ligęza.

U schyłku lat 70-tych Urząd w Bytomiu nadzorował 11 kopalń węgla kamiennego, 2 kopalnie odkrywkowe dolomitu hutniczego, 2 zakłady przeróbcze Spółki Haldex, oraz Kopalnię „Zabytkową” wraz ze Sztolnią „Czarnego Pstrąga”. W tym czasie, Urząd w Gliwicach nadzorował 9 kopalń węgla kamiennego, 1 kopalnię doświadczalną – M-300, 21 kopalń odkrywkowych eksploatujących marmury, granity, piaskowce, szarogłazy, bazalty, łupki fyllitowe, wapienie i margle, ility krasiejowskie, piaski formierskie, podsadzkowe, budowlane i żwiry. Obydwa Urzędy nadzorowały ponadto wiercenia wykonywane przez kilka przedsiębiorstw.

W styczniu 1986 roku dyrektor Ligęza, po wielu latach pracy w urzędach górniczych, „wybrał wolność” i odchodząc z Urzędu w Bytomiu zakończył pracę w nadzorze górniczym.

W lipcu roku 1986, po krótkim okresie „interregnum” i pełnienia obowiązków dyrektorem Urzędu w Bytomiu został mgr inż. Rudolf Krawczyk.

W marcu 1991 roku, przechodząc do pracy w Wyższym Urzędzie Górniczym, zakończył kadencję w Urzędzie w Gliwicach dyrektor Sasiadek. Jego miejsce zajął mgr inż. Bogusław Czapka, zaś w maju tego roku dyrektorem Urzędu w Bytomiu został mgr inż. Roman Starosielec, dotychczasowy zastępca dyrektora OUG w Gliwicach.

„O Roku ów, kto Cię widział w naszym kraju ...” W Roku Pariskim 1994 - rewolucja - już zresztą druga po tej z czerwca 1989. Nowe Prawo nam dało; Geologiczne i Górnicze, a z nim i nowej roboty huk, bo to i koncesje i obszary funkcjonalne - dziwo nowe - i nowe plany ruchu i nowe przepisy bhp i 21 do nich załączników. A do tego od razu poprawek mnóstwo.

Ale to nie koniec, Duch zmian czuwał; od 1 września roku 1994 pod nadzór OUG w Gliwicach przekazano kopalnię „Bolesław Śmiały” w Łaziskach oraz Kopalnię Doświadczalną „Barbara” w Mikołowie, a Urząd w Bytomiu objął dodatkowo gminę Krupski Młyn, która jak Atena z głowy Zeusa wyłoniła się z gminy Tworóg.

Jak pokazuje najnowsza historia, w modzie mamy secesję. Kiedy więc Miasteczko Śląskie odłączyło się od Tarnowskich Gór, Prezes Rady Ministrów rozporządzeniem z dnia 27 września 1995 czym prędzej Miasteczko owo jurysdykcji Urzędu w Bytomiu podporządkował. Do października roku 1996 była to ostatnia tego typu zmiana ale ducha nie tracimy, Radzionków wszak „ante portas”.

W maju 1995 roku dyrektor Starosielec został powołany na stanowisko Dyrektora Departamentu Górnictwa w Wyższym Urzędzie Górniczym; no cóż Urzędy w Gliwicach i Bytomiu nie po raz pierwszy okazały się kuźnią kadr.

W czerwcu roku 1995 dyrektorem Urzędu w Bytomiu został mgr inż. Stanisław Gołda, dotychczasowy dyrektor OUG w Katowicach, a w styczniu 1996 roku, miejsce dyrektora Czapki, który odszedł do pracy w WUG-u, zajął mgr inż. Stanisław Malinowski

U schyłku roku 1995 Urząd w Gliwicach nadzorował 10 kopalń węgla kamiennego, 2 kopalnie doświadczalne „Barbara” i „M-300” i 21 kopalń odkrywkowych, natomiast Urząd w Bytomiu nadzorował 9 kopalń węgla kamiennego, 1 kopalnię odkrywkową dolomitu Górniczych Zakładów Dolomitowych S.A. i Kopalnię „Zabytkową - Muzeum” w Tarnowskich Górach.

Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach Barbórkę roku 1995 obchodził w sposób szczególny, świętując radośnie ale i z łezką w oku swoje 50-cio lecie. W rok później, także hucznie choć i z zadumą swojego „Abrahama” świętował Urząd w Bytomiu. Po tych uroczystościach pozostały wspomnienia, a w przypadku Bytomia pamiątkowy protokół Nr 1/50/1996 z kontroli trasy turystycznej w Kopalni Zabytkowej.

PROTOKÓŁ NR 1/50/1996

DOGŁĘBNEJ INSPEKCJI PROBLEMOWEJ GÓRY NASZEJ ZABYTKOWEJ
W TARNOWSKICH GÓRACH; W 50-LECIE OKRĘGOWEGO URZĘDU GÓRNICZEGO W BYTOMIU
PRZEPROWADZONEJ.

SKONTROLOWANO WSZYSTKO CO DO SKONTROLOWANIA BYŁO, A W SZCZEGÓLNOŚCI TRASY
TURYSTYCZNEJ ZWANĄ, BEZPIECZEŃSTWO.

INSPEKCJI ONEJ DOKONANO DNIA GRUDNIA 2-EGO ANNO DOMINI 1996.
W CZASIE ONEJ INSPEKCJI BRAKÓW NIDAKICH A WYSTĘPKÓW PRZECIW BEZPIECZEŃSTWU
PRAWU NASZEMU NIE ZOCZONO.

W SZELAKO POSTĘPUJĄC W PORZĄDKU PRAWEM NASZYM GEOLOGICZNYM I GÓRNICZYM
I STANOWIONYM, NAKAZUJEMY IŻBY ZA LAT 50 INSPEKCJĘ TAKOWĄ POWTÓRZYĆ
W CHODNIKI, KOMORY A DUKŁE ZAJRZEC I WŁODARZOWI GÓRY ROBOTY PRZYSPORZYĆ.

INSPEKTORÓW ZACNYCH PROWADZĄC A CHMIEŁEM PRZEDNIM KRZEPIK, A NIC ZOBACZYĆ
I DOZWAŁĄC I ZARZĄDZENIE POKORNIE PRZYJĄC-WŁODARZ GÓRY NASZEJ ZABYTKOWEJ-
CIE PAŃ JÓZEF MOSZNY.

INSPEKCJĘ ONĄ PRZEPROWADZILI A OWO ZARZĄDZENIE MĄDRE WIELCE POSTANOWILI
WŁASNĄ RĘKĄ PODPISY POD NIM POKOZYLI INSPEKTOROWIE ZACNI, SAPIENECI
I SAPIENECI PEŁNI, A MIANOWICIE:

Magistrowie Inżynierowie
ol Stanisław Gołda Zbigniew Ligeza Edward Praski
Białozyt Antoni Gasłot Marek Ciepaj Tadeusz Mitera
Łopek Rudolf Krawczyk Konrad Kuczyński Piotr Kasprzyński
a Gilko Wiesław Tyminiewicz Wojciech Piekarski

pisu ; 



Postanowienia zatwierdził
Prezes W.U.G.
mgr inż. Marian Filipiek



Jak widać w w tych 50-ciu latach do Urzędów przychodzili i odchodzili ludzie, jedni odciskający swe piętno na Ich obliczach, inni cisi i jakby zapomniani, ale wszyscy jak dotąd zachowani we wdzięcznej Ich pamięci. Jedni awansowali i to wysoko, inni odchodzili do innych prac, jeszcze inni odchodzili na emeryturę, wielu z nich nie ma już dziś wśród nas. Powoli i nieubłagane machina czasu robiła swoje; zmieniał się świat, kraj, gospodarka, zmieniało się górnictwo. Zjednoczenia stały się zrzeszeniami, te gwarectwami, a następnie pewami - lub jak mówili niektórzy pewexami, potem pojawiły się spółki węglowe; kopalnie nieodmiennie fedrowały, Urzędy trwały, a ich pracownicy tworzyli osobliwe urzędowe rodziny - wspólna trudna i odpowiedzialna praca, ale i wspólne - nieczęste wprawdzie ale jednak - wycieczki, ogniska, zabawy przy grillu, czy wreszcie koronujące cały rok biesiady Barbórkowe i wspólne wigilie z łamaniem się opłatkiem, wszak to już rodzina. A w rodzinie jak to w rodzinie- złościwości nie brak; a to wierszyk jakowyś uszczypliwy, a to fotka zniecka, ale także i łza uронiona nad świeżą mogiłą.

Żarna maszyny czasu miały nieubłagane, a duch zmian nie pozwala im odpocząć. W roku 1997 Urząd w Gliwicach oddaje siostrzanemu Urzędowi w Bytomiu kopalnię „Bielszowice” w Rudzie Śląskiej, jeszcze w tym samym roku, w związku z likwidacją Urzędu w Sosnowcu, OUG w Bytomiu przejmuje pod swoje skrzydła kopalnie „Julian” i „Andaluzja” w Piekarach Śląskich oraz Centralną Pompownię „Bolko”, ówczesznie należącą do ZGH „Orzeł Biały” w Bytomiu. Jakby tego było mało w roku 1998 Urząd bytomski przejmując po likwidacji OUG w Częstochowie jego właściwość miejscową, obejmuje nadzorem 5 kopalń odkrywkowych piasków formierskich, w tym 1 w likwidacji. Kończy się także pewna epoka- łączą się kopalnie, które odcisnęły największe piętno na stanie śródmieścia Bytomia i jego północnych dzielnic; powstaje kopalnia „Centrum-Szombierki” i „Bobrek-Miechowice”

Schylek lat 90 ubiegłego wieku to dla obydwu Urzędów czas ciężkiej próby. Duch zmian nabrał wigoru i rozhulał się co się zowie. Rozpoczęły się likwidacje kopalń. Na pierwszy ogień poszła kopalnia „Gliwice”, ale prym tu wiodła Bytomska Spółka Węglowa - jakiegoż by trzeba pióra aby to opisać; owe spółki z o.o., owe zakłady górnicze, owe kopalnie w likwidacji też o dziwo spółki z o.o., owe zagmatwane relacje własnościowe, terenowe, koncesyjne. Do tego doszła reforma administracyjna, wróciły powiaty. W ramach owego proceduru powstały zakłady górnicze; Bytom I, Bytom II, Bytom III, Centrum, Brzeziny i Piekary uzyskując status spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W stan likwidacji postawiono kopalnie; Powstańców Śląskich, Bobrek-Miechowice, Centrum-Szombierki, Rozbark, Julian i Andaluzja nadając im

także status spółek z o.o.. Na bazie tych spółek niebawem powołano sławetną Bytomską Spółkę Restrukturyzacji Kopalń – spółkę z o.o., a jakże by inaczej.

31 grudnia 1999 roku pożegnał się z Urzędem w Bytomiu odchodzący na emeryturę dyrektor Gołda, a schedę po Nim objął mgr inż. Piotr Litwa, który wkrótce w połowie roku 2000 zakończył na AGH w Krakowie przewód doktorski i uzyskał tytuł doktora nauk technicznych.

W połowie listopada 2000 roku zwierzchność nasza –nigdy nieomylna- zagrała – po brazylijsku „w trójkacie” – Dyrektor Malinowski objął Urząd w Katowicach, Dyrektor Litwa Urząd w Gliwicach, a dotychczasowy Dyrektor OUG w Katowicach mgr inż. Piotr Mol objął Urząd w Bytomiu.

Jeszcze większą inwencją wykazał się nasz ulubiony duch zmian. Od stycznia obydwie siostrzane urzędy – zgodnie ze znowelizowanym Prawem geologicznym i górniczym – objęły nadzorem wydobywanie kopalin podstawowych. Oj będzie, będzie uciechy co niemiara. Urząd w Gliwicach objął nadzorem 59, a Urząd w Bytomiu 61 takich zakładów górniczych. Terytorialnie OUG w Bytomiu obejmował miasta Bytom, Ruda Śląska, Częstochowa, Piekary Śląskie, Świętochłowice oraz powiaty; tarnogórski, lubliniecki, częstochowski, kłobucki i myszkowski, a OUG w Gliwicach miasto Gliwice, Zabrze i powiaty gliwicki i mikołowski oraz całe terytorium województwa opolskiego „cum boris lasis et graniciebus”

W czerwcu 2002 roku Urząd w Gliwicach zmienił siedzibę i przeniósł się na ul. Jasną 31. W tym też roku ruszyła pierwsza prywatna kopalnia węgla – SILTECH Sp. z o.o.

W październiku 2002 roku mgr inż. Piotr Mol przeszedł do pracy w Wyższym Urzędzie Górniczym w Katowicach, a obowiązki dyrektora OUG w Bytomiu zaczął pełnić mgr inż. Franciszek Grzegorzczak.

15 października 2002 r. po okresie nerwowych oczekiwań, gdzieś w zaciszach gabinetów zapadły decyzje – Urzędy Górnicze w Bytomiu i w Gliwicach zostały połączone i powstał Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach z siedzibą przy ul. Jasnej 31, w owym popielatym socrealistycznym budynku.

Dyrektorem Urzędu został dr inż. Piotr Litwa, a jego zastępcami mgr inż. Franciszek Grzegorzczak, mgr inż. Piotr Wojtacha i mgr inż. Ryszard Przydatek.

Jakby mało było kopalń węgla kamiennego, kopalń odkrywkowych kopalin

podstawowych, kopalń odkrywkowych kopalni pospolitych, wieców, kopalń likwidowanych, kopalń doświadczalnych, pompowni i muzeów, od lutego 2003 roku dyrektor Urzędu został przedstawicielem procesowym Skarbu Państwa w sprawach gdzie brak jest przedsiębiorcy górniczego odpowiedzialnego za szkody. Ach ten duch zmian!

Z końcem roku 2004, w wyniku połączenia z KWK „Wujek” kopalnia Śląsk” przeszła pod nadzór OUG w Katowicach.

To jeszcze nie koniec. Duch zmian czuwał, ale czuwał także tym razem stary „genius loci” obydwu dawnych, a i nowego Urzędu. 15 stycznia 2005 roku dr inż. Piotr Litwa został powołany na stanowisko V-prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Dnia 7 lutego 2005 roku na stanowisko dyrektora Urzędu powołany został mgr inż. Franciszek Grzegorzczak, a jego zastępcami zostali; mgr inż. Piotr Wojacha, mgr inż. Ryszard Przydatek i mgr inż. Roman Sus.

To ciągle jeszcze nie koniec. W wyniku zmian, restrukturyzacji, łączenia, likwidacji przez łączenie i podstawianie, Okręgowy Urząd Górniczy w Gliwicach nadzoruje: 12 kopalń węgla kamiennego w Bytomiu, Rudzie Śląskiej, Piekarach Śląskich, Zabrze, Knurowie, Szczyglowicach, Łaziskach i Ornontowicach, w tym 3 dwuruchowe „Sośnica-Makoszowy”, „Bobrek-Centrum” i „Piekary”, 7 odkrywkowych kopalń wydobywających kopaliny podstawowe, 169 odkrywkowych kopalń wydobywających kopaliny pospolite, 5 zakładów odwadniania, Kopalnię Doświadczalną „Barbara”, Kopalnię Zabytkową w Tarnowskich Górach oraz wiercenia wykonywane przez liczne przedsiębiorstwa. Właściwość miejscowa Urzędu to oprócz miast; Gliwice, Bytom, Zabrze, Ruda Śląska, Piekary Śląskie, Świętochłowice i Częstochowa oraz powiatów gliwickiego, mikołowskiego, tarnogórskiego, lublinieckiego, częstochowskiego, kłobuckiego i myszkowskiego w województwie śląskim, także terytorium całego województwa opolskiego.

Przez te lata zniknęły kopalnie Dzierżysław, Gliwice, Dębieńsko, Wawel, Polska, Powstańców Śląskich, Miechowice, Szombierki, Rozbark, Zabrze, Pstrowski, zniknęły odkrywki takie jak Blachówka czy Lipówka. Pozostały w pamięci ludzkiej, we wspomnieniach i anegdocie.

Dobiegliśmy końca naszej wędrówki w czasie. U krańca 60-cio lecia Urzędu zastanawiamy się wszyscy co nam przyniosą lata następne, ale też co nam te lata zabiorą.

Dobiegliśmy także kresu tej Kroniki. Oddając ją w ręce Szanownych Gości – Czytelników, spisujący Ją biją się w piersi, iż wielce jest ułomną ale żywią nadzieję, że ich następcy, młodzi koledzy i koleżanki, kolejne rozdziały Kroniki Okręgowego Urzędu Górniczego w Gliwicach dopiszą w lepszym porządku, a i piórem lżejszym. Ot i wszystko . . .

Jest jeszcze coś! Otóż Drogi Gościu - Szanowny Czytelniku oddajemy w Twoje ręce te kilka kart z dziejów Urzędów Górniczych w Gliwicach i w Bytomiu, a w efekcie Urzędu Górniczego w Gliwicach, na Ziemi Śląskiej, na której 477 lat temu w środę po św. Marcinie Roku Pańskiego 1528 ksiązę Jan na Opolu w „Ordunku Górnym” erygował pierwszy urząd górniczy.

Klamra dziejów została spięta . . .

Kopalnia „Sośnica” w Gliwicach, dnia 9 sierpnia 1945 r.

Urząd Górnictwa

Data 1945

L. dz. 1615/45

Załączników 2

Gliwice, dnia 16
telefonu 2355

5425-53/168/45

Gliwickie Zjednoczenie
Przemysłu Regionalnego
dla Apowia „Sośnica”

w Gliwicach

Przedłożony w dniu 15 lipca br. plan ruchu po
sośniczo - polioy, zbadaniu matki i dziecka się.
Rozmowa z tymi zwraca się jedna przygotowania po zao-
patrzaniu kłuszek, badania.

1. 2. 45

4. 2. 45



[Handwritten signature]

p.p. Kuchelnika

i

14

Byłom, dnia 10. sierpnia 1945.

Q.

Włodzisław Kopaliński. Ośrodek Nieruchomości

Dr. Peaseack St.

Polny: Rzpadki porzucenia przelomu.

Rzpadki porażenie prądem napięcią, specjalnej pomocy
miejscu sąsiadów i placami obaleniemi, wśród których się
zdarzyły. Po tej stronie jest do dochodzenia przyczyn
Stowarzyszenie Dorosłych, które ma prawo stać
kontrolę tych wypadków, oraz zabezpieczeniu innych wypadków
w stanie niebezpiecznym. Po tej stronie kierownicy zakładu
powinni równocześnie z powiadomieniem Okręgowych Kierowników
formułować o wypadku powiadomienie i zgłaszać także Stowarzyszeniu
Dorosłych.

Trzeci niniejszego paragrafu ma służyć wpisowi do księgi
Lopalinian, wpis ten podać do wiadomości wygostekich
zainteresowanych osób, a o dokonaniu tegoż powiadomienia
braz tutaj.

[illegible]

PLAN RUCHU

KOPALNI SŁONICA

"WSCHÓD - ZACHÓD"

za okres od 1.6.1945 - 31.12.1945 r.

✕
y Urząd Górniczy
BYTOM
w BYTOMIU

02-41/3801/47.

2

Bytom, dnia 1 grudnia 1947r.
ul. Chrzanowska 3
Nr. tel. 31-11

Do L.dz. 9. 12. 47.
Kierownictwa Kopalni Węgla kamiennego
"Centrum"

w Bytomiu

Na mocy art 149 prawa górniczego Urząd zatwierdza przedłożony przy piśmie z dnia 15 listopada br. L.dz.VI/6 12374/47. wniosek na budowę nowego rurociągu powietrznego w szybie "Staszic" kopalni "Centrum".

Po ukończeniu budowy należy tu donieść celem przeprowadzenia urzędowego odbioru przy załączeniu opłaty skarbowej w znaczkach skarbowych 1.050,-zł..

Zwraca się w załączeniu 2 egzemplarze wniosku zaopatrzone w klauzulę badania.

Naczelnik

Okręgowego Urzędu Górniczego

2 zał.



/inż. H. Miklaszewski./

Okręgowy Urząd Górniczy
w Bytomiu

Bytom, dnia 9.1.
ul. Moniuszki 28
tel. 42-41

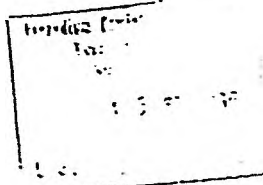
L.dz. 454-82/4360/59/Or/Ka.

Do
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
Wydział Kultury
w Tarnowskich Górach

Dot.: zezwolenia na eksploatację dla celów turystycznych szybów "Ewa", "Sylwester" oraz sztolni "Czarnego Pstręga" Kopalni Zsbytkowej w Tarnowskich Górach (wniosek z dnia 26.XI.59r. L.dz. L.I./K.Z./2028/59).

Okręgowy Urząd Górniczy w Bytomiu na podstawie art. 126 Prawa Górniczego (Dekret z dnia 6 maja 1953r. Dz. U. P.R.L. z dnia 9.3.55r.) oraz w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7.XII.1959r. zezwala na stałą eksploatację szybu "Ewa" i "Sylwester" oraz części sztolni "Czarnego Pstręga", położonej pomiędzy tymi szymbami dla celów wycieczkowych, pod następującymi warunkami:

- 1) ruch wycieczkowy prowadzony będzie tylko na odcinku pomiędzy szymbami "Sylwester" i "Ewa".
- 2) ruch wycieczkowy będzie się odbywał tylko w obecności przewodników, posiadających pisemne upoważnienie, wydane przez Powiatową Radę Narodową w Tarnowskich Górach.
- 3) na nadsztybiach i podszybiach będą wywieszone znaki orientacyjno-ostrzegawcze i instrukcje porządkowe dla ruchu wycieczkowego.
- 4) za każdorazową przydatność obiektu dla celów wycieczkowych będzie odpowiedzialna osoba dozoru, zatwierdzona przez Okręgowy Urząd Górniczy. W tym celu zostanie zaprowadzona książka kontrolna, w której osoba ta będzie codziennie wpisywała przydatność obiektu do użytku.



Dyrektor
Okręgowego Urzędu Górniczego:
/mgr inż. Bronisław Rudnicki/

